

Nr 297.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Tomasza B.
Piąt. św. Eugeniusza.
Sob. św. Sylwestra Pap.
Niedz. NOWY ROK
Pon. św. Makarego Op.
Wt. św. Daniela M.
Sr. św. Tytusa B.

Wschód słońca: godz. 8 m. 14
Zachód słońca: godz. 3 m. 51
Długość dnia: godz. 7 m. 37
Przybyło dnia: z 0 m. 05

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —

Półrocznie „ 3 „ —

Kwartalnie „ 1 „ 50

Miesięcznie „ - „ 50

Odniesienie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 29 grudnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23, w Pabianicach u p. Teodora Minke, w Zgierzu, w apłecie p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

W sobotę, dnia 31 grudnia 1910 r. w NOC SYLWESTROWSKĄ odbędzie się

WIELKA MASKARADA W HELENOWIE

Początek o godz. 10 wieczorem do rana. a) **Punktualnie o 12-ej nocy:** Żywy obraz i ognie bengalskie — **Pożegnanie roku staroego, powitanie nowego;** b) Noworoczny pololez maskowy; c) **O godzinie 3-ej po północy premiowanie masek:** Maska dama, która otrzyma największą ilość kartek, otrzymuje: 1 szą nagrodę — Lustro damskie w srebrzonej oprawie, 2-gą — Wachlarz balowy, 3-cią — Bonbonierką z czekoladkami. Każda maska raczy upamięć się w kasie o kartkę z numerem — Mężczyzna, mający najdowcipniejszy kostium, otrzyma również nagrodę. — Tańce prowadzić będzie ulubieniec Publiczności, baletmistrz p. **Władysław Majewski.** — **Wejście dla dam-masek bezpłatne.** Panowie płać Rb. 1.10 kop. — Ruch tramwajowy na całej linii będzie zwiększony. 3301

P. P.

Niniejszem zawiadamiamy, że wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie i Litwę naszej w Rosyi jak i we wszystkich państwach kulturalnych patentowanej **Włosianki „IDEAL”** — powierzamy firmie

Rogoziński i S-ka

Łódź
Piotrkowska № 83.

Warszawa
Passage Simonsa, Nałewki № 2,
Telefonu № 204 01.

Z poważaniem Mechaniczna Fabryka Patentowanej
Włosianki „IDEAL”
MONCZKI, SCHULZ i S-KA.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor donieść, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie i Litwę patentowanej w Rosyi i we wszystkich państwach kulturalnych **Włosianki „IDEAL”** wyrobu firmy

Monczka, Schulz i S-ka

nam powierzona została i uprzejmie prosimy WW. P. Odbiorców z łaskawymi zleceniami do nas się zwracać.
Z poważaniem **ROGOZIŃSKI i S-KA.**

Teatr Popularny Jutro o g.
A. MIELEWSKIEGO 8 m. 15
(KONSTANTYŃOWSKA 16) wieczorem

Fanatycy.

Teatr Łódzki
Cegielińska 63. 4452

Jutro, o godz. 8 m. 15 wiecz
„Eros i Psyche“.

KARTY i POCZTOWKI NOWOROCZNE
PAPIERY LISTOWE OZDOBNE
PRZYBORY DO PISANIA 3291
KALENDARZE i BILETY WIZYTOWE
poleca Drukarnia i Skład papieru

66. A. I. OSTROWSKI, ŁÓDŹ 66.
Uwaga: tylko PIOTRKOWSKA № 66.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Prawo wyborcze kobiet francuzkich.

Podczas ubiegłej sesji parlamentu francuskiego złożono w izbie poselskiej wniosek, żądający

przyznania kobietom prawa wyborczego, czynnego i biernego do rad gminnych, okręgowych i generalnych. Obecnie wniosek ten pnowiło 200 posłów, wniosek odeślano do komisji, na której sprawozdawcę wybrano posła Buissona.

Z tego sprawozdania, które już zostało rozdane posłom, wyjmujemy kilka szczegółów interesujących.

We Francyi ruch w sprawie przyznania kobietom prawa wyborczego sięga czasów Wielkiej Rewolucyi, jednakże wśród polityków ówczesnych nie znalazł poparcia. Podobnie usposobieni byli twórcy rewolucyi w r. 1848, którzy nie tylko nie przyznali kobietom prawa wyborczego, ale nawet zakazali im należenia do klubów i stowarzyszeń. Dopiero za trzeciej republiki nastąpił pewien zwrot ku rozszerzeniu praw politycznych kobiet.

W r. 1880 otrzymały kobiety czynne i biernie prawo wyborcze do rady najwyższych szkół publicznych, w r. 1886 do departamentalnych szkół ludowych, w r. 1898 prawo wyborcze do izb sądów handlowych, w latach 1900 i 1903 do rad robotniczych i najwyższej rady pracy, wreszcie w r. 1907 do przemysłowych sądów rozjemczych.

Po tym przeglądzie historyi znow Buisson polemizuje ze zwykłymi zarzutami stawianymi ko-

blecie, jako to, że nie służą w wojsku, że mają za mało sił do trudów życia publicznego i t. p. Z tych wszystkich zarzutów jeden tylko uważa Buisson za poważny, a mianowicie obawę, że nadanie kobietom praw wyborczych wzmocniłoby znaczenie wpływu klerykalizmu, który, jak wiadomo, znacznie więcej ma zwolenników wśród kobiet niż wśród mężczyzn. W Szwecyi naprzykład, gdzie kobiety mają prawo wyborcze, głosują przeważnie na konserwatystów.

P. Buisson jest jednak zdania, że tych obaw przeceniać nie należy. Twierdzi, że poziom umysłowy kobiet francuzkich podniósł się znacznie w ciągu ostatnich lat i że wpływ duchowieństwa na nie znacznie się zmniejszył. Nadanie kobietom praw wyborczych usposobi je przychylnie wobec republiki. Zresztą jest rzeczą republiki uswiadomić kobiety do tego stopnia, aby się mogły wyemancypować z pod opieki Kościoła.

Buisson oświadcza się za stopniowem przyznawaniem kobietom praw wyborczych. Na razie należy im przyznać prawo wyborcze czynne i biernie do rad gminnych, potem zaś do rad okręgowych i generalnych.

Nie jest to wiele, bądź co bądź jednak przyjęcie przez izbę wniošku Buissona, stanie się ważnym krokiem naprzód w sprawie równoprawienia kobiet francuzkich.

O miejskich szkołach początkowych w Łodzi.

(Ciąg dalszy),

Pan prezydent miasta, wobec takiego stanu rzeczy, zakomunikował Komisji szkolnej dla szkół miejskich swe zyczenie, aby przy sporządzeniu rozkładu podatku szkolnego na rok 1911, podnieść ogólną jego sumę o 50,000, żeby zapewnić było z czego zwrócić pomienioną wyżej zaliczkę z kasy miejskiej i nie było konieczności zaciągania nowego długu w roku przyszłym.

Komisya, zastanowiwszy się nad tą sprawą, przysłała do przeświadczenia, iż pierwszą zasadniczą niewłaściwością jest, że dotychczas niesłusznie płaciły nadzwyczaj mały podatek szkolny towarzystwa akcyjne, z których magistrat ma prawo i obowiązek ściągać sumy, proporcjonalne do ich obrotów i potrzeb miejskiego funduszu szkolnego.

Magistraty miast sąsiednich Pabianic i Zgierza, dają należyty przykład, jaki to od większych przedsiębiorstw podatek szkolny brać wypada, ażeby pieniądze na potrzebne szkoły miejskie nie brakowało.

W pierwszym z tych miast fabryka Tow. akc. Krusche i Ender, mająca około 4,000 robotników, wydaje rocznie na szkołę elementarną dla ich dzieci 12,000 rb., a do magistratu płaci 7,800 rb. Tamże fabryka Tow. akc. R. Kindler, mając nieco więcej jak 2,000 robotników i utrzymując szkołę dla ich dzieci kosztem 10,000 rubli rocznie, wnosi do magistratu podatek szkolnego 4,600 rb. na rok. Fabryka pabianicka Tow. akc. przemysłu chemicznego, zatrudniająca 150 robotników, płaci rocznego podatku na szkoły miejskie 1,800 rb., a fabryka papieru Tow. akc. Rob. Saenger, zatrudniająca około 350 robotników, uiszcza takiego podatku rocznie 2,000 rubli.

W Zgierzu płacą fabryki podatku szkolnego najmniej po 2 rb. 25 kop. od każdego zatrudnionego robotnika lub robotnicy, bez względu na to, czy są w wieku dojrzałym lub też nieletni. Więc np. fabryka Tow. akc. A. G. Borst, mając około 750 robotników, płaci rocznie podatku szkolnego 1,700 rb.; właściciele zaś fabryki farb anilinowych pod firmą Sniechowski, Hordliczka i Ska, płacą tegoż podatku 800 rb. na rok, chociaż zatrudniają tylko około 100 robotników, a to dlatego, iż zysk z produkcji tej fabryki jest znacznie wydatniejszy, niż w innych.

Otóż przedewszystkiem musi i nasz magistrat w podobnej proporcji pobierać podatek szkolny od przedsiębiorstw akcyjnych.

Drugą zasadniczą niewłaściwością, powodującą brak funduszy na miejskie szkoły początkowe, jest to, że obecnie przeważna liczba tutaj fabrykantów niemieców—nawet nieutrzymujących żadnej szkoły fabrycznej—nie nie płaci na miejskie.

O ile fabrykanci niemiecy prowadzą swoje przedsiębiorstwa, jako własność osobistą, to przy istnieniu w mieście oddzielnych niemieckich szkół początkowych, prawnie mogą obecnie, chociaż właściwie to nie jest, uchylać się od płacenia podatku na szkoły miejskie. Doszli oni do tego w sposób następujący:

Kiedy przed kilku laty władza rządowa, na podstawie Najwyższego rozporządzenia, poleciła w szkołach początkowych używać za język wykładowy mowę dzieci w nich się uczących, niemiecy tutaj zwrócili się do ówczesnej komisji szkolnej z życzeniem, aby mogli mieć dla swoich dzieci oddzielne niemieckie szkoły początkowe, to jest z niemieckim językiem wykładowym. Życzenie to, będący w większości polscy członkowie komisji nietylko uwzględnili, opierając się na artykule 29 Ukazu Najwyższego z dnia 30-go sierpnia (11 września) 1864 r., o szkołach początkowych w Królestwie Polskim, lecz zgodzili się na danie niemcom przez miasto podarunku z 9-ciu gotowych, urządzonych szkół miejskich.

Skoro niemiecy to otrzymali, postąpili według przysłowia:

Dajmy kurze grzędę —

Powie: wyżej siędę.

I siedli wyżej—albowiem doprowadzili do tego, że dla chcących korzystać z ich oddzielnych szkół początkowych, dzieci niemieckich w Łodzi, mają dziś już szkół tych 23, gdyż posiadają odpowiednio na to fundusze. Tymczasem szkół miejskich, do których garnie się dziatwa ludności polskiej, przeszło dwa razy liczniejsza, jest tylko 24.

(dok. nast.).

Emerytura dla nauczycieli.

Już tylko kilkanaście dni czasu mają nauczyciele i nauczycielki szkół początkowych, zarówno publicznych jak prywatnych, w całym państwie rosyjskim, a więc i w Królestwie Polskim, ażeby skorzystać ze specjalnego przywileju, nadanego im przez prawo z dnia 1 (14) czerwca 1910 roku.

Rzeczony przywilej polega na tem, że kto wstąpi do istniejącej przy ministerjum oświaty emerytalnej kasy nauczycielskiej przed dniem nadchodzącego Nowego Roku st. st., tj. przed dniem 14 stycznia n. st. 1911 roku, ten, gdy w przyszłości wyjdzie do emerytury, porzucając zawód

nauczyciela w szkole początkowej, otrzyma emeryturę nietylko w stosunku do składek, opłaconych za lata uczestnictwa w kasie emerytalnej, ale i za lata wstecz, spędzone na nauczaniu w szkołach początkowych, chociaż nieopłacone składkami emerytalnymi. Tę bowiem część emerytury, która przypadłaby jemu lub jego żonie za lata przed rokiem 1911, bierze na siebie skarb państwa, w takim stosunku, jak gdyby owe lata były opłacane składką emerytalną, przypadającą od rb. 360 pensji rocznej.

Prawo, ustanawiające ten nader cenny i wyjątkowy przywilej, nie było u nas obwieszzone i wyjaśnione w sposób dostateczny. Dlatego też dotychczas tylko bardzo niewielka liczba nauczycieli i nauczycielek pośpieszyła z zapisaniem się do Kasy. Dopiero w ostatnich czasach, wobec wzmianki w depeszy Agencji petersburskiej, paru nauczycieli zwróciło się do zarządu Kasy w Petersburgu i otrzymało niezbędne wyjaśnienia. Kartki z wiadomościami osobistymi i metrykami mogą być składane niekoniecznie razem z deklaracją o wstąpieniu, lecz i później, w ciągu roku 1911.

Po rozpatrzeniu tych wyjaśnień oraz samej ustawy Kasy, można przyjść do wniosku, że o ile kto zdaży przystąpić do Kasy emerytalnej przed dniem 14 stycznia roku 1911, osiągnie stąd wielką korzyść materialną, tem większą, im więcej lat już pracuje w zawodzie nauczycielskim. Zaliczenie zaś do Kasy przed dniem 14 stycznia n. st. jest jeszcze możliwe, o ile kto pośpieszy się i dopilnuje, aby wszystkie wymagane formalności zostały dopełnione.

Ponieważ chodzi tu o dobro kilku tysięcy osób i ich rodzin, jest przeto rzeczą pożądaną, aby informacje o tem dostały się jaknajśpieszniej do wiadomości wszystkich nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych wszelakiego rodzaju, nie wyłączając szkół prywatnych.

Korzyść z należenia do Kasy emerytalnej nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych jest niewątpliwa, wobec czego można śmiało zalecić naszym nauczycielom i nauczycielkom szkół początkowych wszelkiej kategorii i nazw, aby niezwłocznie, a przynajmniej do dnia 14 stycznia n. st. r. 1911 przystąpienia do Kasy dopełnili i stwierdzili je następującymi formalnościami:

Kandydat na uczestnika Kasy powinien:

a) złożyć niezwłocznie na ręce miejscowego inspektora szkół początkowych deklarację o wstąpieniu do Kasy od 1 grudnia r. 1910.

b) wpłacić niezwłocznie do miejscowej Kasy powiatowej lub gubernialnej 12 proc. od swej płacy miesięcznej za miesiąc grudzień r. 1910 (np. od pensji 30 rb. miesięcznie należy wpłacić 3 rb. 60 kop.) na rachunek oddziału XXX specjalnych środków ministerjum oświaty.

c) przesłać niezwłocznie do Zarządu Kasy emerytalnej pod adresem: „W uprawienie Pensionnej Kasy narodnych uczytelni i uczytelnic, Pietierburg, Czernyszew most) zawiadomienie o wstąpieniu do Kasy, o wpłaceniu kwoty, wskazanej w punkcie b), z objaśnieniem: za jaki miesiąc i od jakiej sumy pensji wpłacono składka, z przytoczeniem całkowitej treści (kopii) kwitu Kasy skarbowej i z powołaniem się na datę i Ndziennika inspektora, pod którym złożono mu deklarację.

Podobne zawiadomienia należy następnie przesyłać do zarządu Kasy w Petersburgu co miesiąc, t. j. po każdej wpłaconej składce;

d) nakoniec w ciągu r. 1911 należy przesłać do zarządu Kasy za pośrednictwem inspektora szkół początkowych, informacje osobiste na specjalnych blankietach, które od inspektora otrzymać można. W schematach tych wypełnić należy rubryki 1 — 10 i dołączyć odpowiednie dowody (metryki chrztu i ślubu, wypis z listy stanu służby, albo z paszportu). Składanie tych kartek zaraz przy deklaracji nie jest konieczne.

Należy się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości połowa ciężaru składek emerytalnych za nauczycieli przyjęta zostanie przez instytucje lub osoby, utrzymujące szkoły początkowe. Tymczasem jednak nauczyciele winni sami ponieść całkowity koszt zabezpieczenia emerytalnego, aby nie stracić cennego przywileju.

Pożądaną jest komunikowanie powyższego wyjaśnienia nauczycielom i nauczycielkom, do których może nie dojść dość wcześnie.

KRONIKA.

(—) O pomniki w kościołach. Departament wyznań obcych rozesał do wszystkich biskupów i administratorów dyecezyi rzymsko-katolickich okólnik, w którym wyjaśnia, że fundowanie w świątyniach pomników, albo innych rzeczy, posiadających znaczenie pamiątek historycznych lub mających na celu uczczenie osób albo zdarzeń i rzeczy, nie należących bezpośrednio do dziedziny wiary, może być dokonywane tylko według ogólnych przepisów prawnych (§ 9 art. 372, t. I, cz. 2 ust. minist., wyd. 1892 r.).

Treść owego okólnika ma być zakomunikowana wszystkim proboszczom i rektorom kościołów, przyczem departament dodaje, że niezastosowanie się do tych żądań, wynikających ze względów politycznych, mianowicie mających na celu oddzielenie rzeczywisłych potrzeb Kościoła od aspiracji politycznych, ściąganie na winnych surowe kary, jak niemniej usunięcie tych pamiątkowych rzeczy, które będą umieszczone wbrew prawu.

(—) Koła tereyarskie. Departament wyznań obcych w okólniku do biskupów i administratorów dyecezyi rzymsko-katolickich zakazuje organizowania stowarzyszeń i związków o charakterze religijnym bez odpowiedniej ustawy, która winna być zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych.

Okólnik rzeczony wywołany został rozporządzeniem jednego ze zwierzchników jednej z dyecezyi rzymsko-katolickich co do organizacji i kierownictwa przez duchowieństwo kół tereyarskich parafialnych. Departament wyznań obcych polecił owemu zwierzchnikowi dyecezyi odwołać owo rozporządzenie.

(x) Systematyczną walkę prowadzi petersburski „Herold“ przeciwko tym pastorom w kraju naszym, którzy zdają sobie sprawę z potrzeb religijnych swych współwyznawców polaków i pragną tym potrzebom uczynić zadość.

„Łodzer Zig.“ w numerze świątecznym przedrukowywa bez komentarzy artykuł „Herolda“, zjadliwy, ale naszpikowany cytatami z pisma św., w którym o powyższy kierunek imiennie są oskarżeni pastory: Bursche, Gundlach, Loth, Holz.

Nielogiczność oskarżenia bije w oczy. Ale znamieny jest nieprzyzwoity ton artykułu, świadczący o głębokim rozdrażnieniu, posuniętem aż do zapomnienia o szacunku dla ludzi pracujących szczerze, choćby należących do przeciwnego stronnictwa.

Jako próbkę tego tonu przytoczymy jeden tylko frazes z całego długiego artykułu:

„Jesteśmy niemcami, takimi chcemy umrzeć. Polakami być nie chcemy nigdy! Pozostawiamy to panom pastorom i renegatom!“ (—tak!).

Litość bierze wobec jęczącej rany w sercu bogobójnego autora, szukającego w petersburskim organie ujścia dla zbolętego serca.

Dlaczego w petersburskim? Czy nie dlatego, że jest on czytany przez władze centralne, z których pragnąłby autor zrobić narzędzie do działań zgodnych z jego życzeniami?

(a) Z Tow. dobroczynności. Wczoraj, o godzinie 5-iej po południu, w gmachu przytułku starców i kalek (Dzielnia № 52) odbyło się zwołane w drugim terminie nadzwyczajne zebranie ogólne łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności. W obecności 25-ciu członków zebranie zajął prezes instytucji pastor Rudolf Gundlach, który też przewodniczył, zaprosiwszy na asesorów pp. Wilhelma Józefowicza i Gustawa Szepego, a na trzymającego pióro p. Teodora Szeigerta.

Przewodniczący zakomunikował zebranym, że Julian i Matylda małżonkowie Braune, którzy na mocy wyroku izby sądowej warszawskiej uzyskali prawo własności do jednomorgowej przestrzeni gruntu, należącego do nieruchomości łódzkiej № 935, zgłosili obecnie swoje pretensje do Towarzystwa dobroczynności, pod zawiadywaniem którego znajduje się szpital dziecięcy Anny Maryi, o zniesienie budynków tegoż szpitala, które wzniesiono na wspomnianym jedacomorgowym działce ziemi.

Ta przestrzeń ziemi, według zebranych przez zarząd chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności danych, nie przedstawia większej wartości

niż 6,500 rb. i dla tego zarząd proponował małżonkom Branne za wspomniany grunt albo 6,500 rubli gotówką, albo też w naturze takiejże wielkości obszar ziemi, położonego niedaleko nieruchomości № 935, lecz bliżej śródmieścia. Jednakże małżonkowie Branne nie zgodzili się na tę propozycję i zażądali 20,500 rubli za ustąpienie tego gruntu na własność Towarzystwa, a zatem przeszło trzy razy więcej niż ta działka jest warta, oczywiście w tym rozrachunku, że wzniesione tam budynki są potrzebne dla szpitala dziecięcego Anny Maryi i Towarzystwo dobroczynności będzie zmuszone zapłacić za grunta, ile zażądają.

Ogólne zebranie postanowiło:

1) upoważnić członków zarządu pp. Rudolfa Zieglera, Stanisława Hertzberga i Juliusza Jarzembowskiego — do wystosowania do Najjaśniejszego Pana w imieniu Towarzystwa dobroczynności, prosby o natychmiastowe wywłaszczenie wspomnianego wyżej gruntu jednomyślnego, za wynagrodzeniem sprawiedliwym, określonym według przepisów obowiązujących;

2) upoważnić też same osoby do: a) czynienia starań w imieniu Towarzystwa dobroczynności we wszystkich instancjach sądowych i administracyjnych.

Zebrani na zasadzie § 10 Ustawy, wybrali na członka honorowego Towarzystwa p. gubernatora piotrkowskiego, szambelana Jaczewskiego. Zarząd zwrócił się do gubernatora z prośbą o przyjęcie tej godności.

(x) Gwiazdka w przytułku noclegowym. W sobotę dnia 24 b. m., o godz. 7 wieczorem, przybył do przytułku przy ul. Cmentarnej № 10 przewodniczący w komitecie przytułku, ks. J. Albrecht, połamiał się opłakiem z biedakami (83 mężczyzn) w oddziale męskim i kobiecym (14 kobiet) i był przy rozdawaniu pożywienia. Każdy z obecnych otrzymał sędzię i kubek herbaty z chlebem.

W niedzielę, dnia 25 b. m., na śniadanie dano wszystkim herbaty kubek i po struclu. W niedzielę nocowało w przytułku 87 mężczyzn i 13 kobiet. W niedzielę rozdano ciasta i okruchy z ciast nadesłane z cukierni.

Z ofiar na gwiazdkę komitet przytułku noclegowego zebrał: 97 strucl, 28 chlebów, 10 paczek pierników, 6 funtów cukru, 1/4 funta herbaty i kilkanaście funtów okruchów od ciast z cukierni, za co ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłaci”

(x) Ruch chorych w szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych za czas od 19 do 26 grudnia r. b. przedstawia się jak następuje:

W dniu 19, chorych na ospę było — 5, przybyło — 3, pozostaje na kuracji — 8; na szkarlatynę w tymże dniu chorych było — 20; przybyło — 2, wypisało się — 3, zmarł — 1, pozostaje na kuracji 8; na tyfus przybył — 1 chory, pozostaje na kuracji — 1. Pod obserwacją od 19 b. m. znajduje się 1 chory.

Ogółem w dniu 19 b. m. było chorych 27, w ciągu okresu sprawozdawczego przybyło — 6, wypisało się — 3, zmarł — 1, pozostaje na kuracji — 29.

(a) Bank Handlowy w Łodzi. Wczoraj, o godzinie 5-tej po południu, w lokalu przy ul. Średniej, odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne Banku handlowego w Łodzi. Przybyło 34 akcyonaryuszów, reprezentujących 11,441 akcyj, z prawem do 151 głosów.

Prezes rady p. Edward Herbst, powołany na przewodniczącego zebrania, zaprosił na asesorów pp. S. Rozenblatt, dr. Alfreda Grohmana, a na trzymającego piórko pana Maurycego Sprzączkowskiego.

Po zatwierdzeniu regulaminu ogólnego zebrania, rozważano wniosek rady, dotyczący powiększenia kapitału zakładowego.

Jako motyw rady podaje co następuje:

Od czasu ostatniego zwiększenia kapitału zakładowego w r. 1896 z półtrzecia do 5 milionów rubli, interesa banku wskutek rozwoju przemysłu i handlu w kraju naszym ciągle wzrastały tak, że od dłuższego czasu nie pozostawały w odpowiednim stosunku do własnych zasobów obrotowych banku. Ilustracją tego są następujące dane cyfrowe: ogólny obrót w roku 1896 wynosił rb. 400 milionów, w roku 1909 — rb. 1,784 miliony. Suma końcowa bilansu w r. 1896 — stanowiła rb. 10,943,000; w roku 1909 — rb. 36,520,000. Rok bieżący 1910 wykazuje jeszcze znaczący wzrost tych cyfr.

Wyżej wymienione interesa sprzyjające rozwojowi banku w połączeniu z wzmagającą się konkurencją instytucji bankowych w coraz większej liczbie powstających, niezbicie nakazują odpowiednie zwiększenie kapitału zakładowego banku tembardziej, że rozwój życia handlowego w naszym kraju czyni potrzebę otwarcia nowych oddziałów nader aktualną, co przy teraźniejszym kapitale 5 milionów rubli byłoby jednakże niewykonalnym.

Rada proponuje więc powiększyć kapitał zakładowy o 5 milionów rubli (t. j. do 10 milionów rubli), przez nową emisję 20,000 sztuk akcji, każda po 250 rubli wartości nominalnej, oraz otwarcie nowych oddziałów w miastach: Kaliszu, Częstochowie, Sosnowcu, Tomaszowie, Włocławku (dotychczas istniały oddziały w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach prócz agentur).

Zebrani akcyonaryusze, akceptując wniosek rady, upoważnili ją do starań o zatwierdzenie powyższej uchwały i związanych z tem zmian ustawy.

(a) Z handlu zewnętrznego. Według wiadomości, otrzymanych od konsula rosyjskiego w Seistanie (prowincja w Persyi), przez komitet giełdowy łódzki, wyroby stalowe europejskie dostarczane są do Seistanu z południa przez Indye po drodze karawanowej Nuszki—Seistan. Stały zbyt w wymienionej prowincyi znajdują noże składane i myśliwskie, jak również duże nożyce. Narzędzia ciesielskie i stolarskie nie znajdują zbyt w Seistanie, ponieważ tam nie istnieje przemysł obrabiania drzewa.

Doskonały zbyt mogłyby znaleźć różne nastalone narzędzia żelazne, potrzebne dla miejscowego rolnictwa.

W Kainacie, położonym w promieniu 400 wiorstowym na północ od Seistanu, równocześnie z drobnymi wyrobami stalowymi, pochodzącymi z Szefildu i Solingenu, sprzedawane są dosyć często i wyroby fabryk rosyjskich, dostarczanych mniej więcej przypadkowo z Meszedu.

Prócz wymienionych noży i dużych noży prostych w Kainacie znalazłyby duże nożyce wygięte (długości 20 do 30 centymetrów), używane do strzyżenia dywanów, wyrób których bardzo jest rozwinięty w tej miejscowości. Obecnie takie nożyce, jak również nożyce niskich gatunków do strzyżenia owiec, wyrabiają miejscowi właściciele z przywożonego żelaza rosyjskiego.

Narzędzia ciesielskie i stolarskie mogłyby znaleźć w Kainacie niewielki, lecz stały zbyt. Żelazne narzędzia (tłuczki itp.) również cieszyłyby się tam zbytem, gdyby były dostarczane z Rosyi.

Stawka celna na wyroby stalowe stanowi 7 szaj od fabrycznego mena (7,27 funtów rosyjskich), czyli blisko 40 kop. od puda.

Komory celne znajdują się w centrach administracyjnych Kainatu i Seistanu — w miastach Birdzauzie i Chusejnabadzie.

Dostawa karawaną na wielbłądach kosztuje z Aschabadu do Birdzauza 2 ruble od puda, a do Chusejnabada po 2 rb. 50 kop. za pud.

(a) W sprawie zjazdu rzemieślników w Petersburgu. W lokalu żydowskiego Tow. dobroczynności na zebraniu onegdajszym przedstawiciel rzemieślników żydów w Łodzi omawiano sprawę udziału w zjeździe rzemieślników, zapowiedzianym w końcu stycznia r. p. w Petersburgu. Na przewodniczącego powołany p. Kirsztot zaprosił na asesorów pp. Pańskiego, A. Karo, Gutentaga i Herszkowicza, a na sekretarza p. Grudsteina.

Uchwalono wybrać komisję, złożoną z majstrów i podmajstrów z każdego fachu zawodowego.

Do komisji tej weszli pp. Winkler (malarz), Gutentag (jubiler), Goldberg (majster kamieniarski), Brader (fryzyer), Kazimierski (krawiec), Feertag (szewc), Rundstein (litograf), Ganc (majster studniarski), Nusbaum (tkacz), Karow (blacharz), Keller (piekarz), Rapaport (kapelusznik), Sturm (tapicer), Kamianka (stusarz), Goldberg (stolarz), Likierman (rzeźnik), Maler (giser), Stift (grawer), Markusefeld (litograf), Grodzieński (mechanik), Fogeibaum (grabarz) i Gutman (tokarz).

Rzeczona komisja opracuje referat, zawierający dezyderaty, jakie będą przedstawione na zjeździe. Następne zebranie rzemieślników zapozna się z tym referatem i wybierze delegatów.

(x) Ze zgrupowania czeladzi szewskich. Dnia 1 stycznia 1911 r. w gospodzie czeladzi szew-

skich przy ul. Średniej № 25 o godz. 2 po południu, odbędzie się posiedzenie kwartalne.

W dniu 2 p. m. w kościele Wniebowzięcia N. M. Panny na Starem Mieście o godz. 9 z rana będzie odprawiona Msza św. na intencję tegoż zgrupowania.

Z powodu ważnych spraw pożądane jest weczesne i liczne przybycie członków.

(a) Z fabryk. W północzarni Szlagmana (ul. Piotrkowska № 17) robotnicy, w liczbie 30, opuścili pracę z powodu odmowy właściciela podwyższenia pracy zarobkowej.

Zadają oni przytem urządzenia higienicznego sali warsztatowej.

(x) Ze szkoły rzemiosł. Dorocznym zwyczajem zarząd szkoły rzemiosł przy ulicy Wodnej rozesał listę składek na rzecz szkoły, ofiarowywanych dobrowolnie zamiast powinszowań noworocznych. Listę tych ofiar, które będą wydrukowane w „Rozwoju” zamknięto sumą rb. 595.

(x) Zam'ast prospektu wydał świeżo założony „Kuryer Kaliski” numer próbny, datowany 24 grudnia.

Na czele spotykamy artykuł „Nasze Credo”, czyli wyznanie wiary redakcyjnej, a w niem zapewnienie, że gazeta będzie bezpartyjną, niezawisłą, wolną od zawisłości i nienawiści, przejęta chęcią służenia dobru publicznemu, i że w imię Boga rozpoczyna pracę dziennikarską.

Młodemu koleździe słemy życzenie powodzenia.

Za redaktora i wydawcę podpisany jest p. Wincenty Szatkowski.

(—) Nowe koleje. Inżynier Romanowski, któremu wydano pozwolenie na przeprowadzenie studyów budowy nowej kolei od Miawy do Piotcka, już przystąpił do wytknięcia przyszłego kierunku linii. Dla nadzoru nad studiami ministerium komunikacji wyznaczył inżyniera Kunziewicza. Jednocześnie rozpoczęto studia nad projektowaną koleją od Radomia przez Wolanów Skrzywno, Opoczno, Piotrków i dalej ku Łaskowi gub. piotrkowskiej dla połączenia z linią kaliską kolei W. W.

Nowa kolej w przyszłości ma być połączona z Lublinem, a w ten sposób powstanie bezpośrednie połączenie Kalisza z Lublinem.

(—) Skazani sądownie na oddanie pod dozór policyi nie mogą — jak orzeka zatwierdzona świeżo Najwyższej uchwała rady ministrów z dnia 20 listopada r. b. zamieszkiwać w powiecie skierniewickim gub. warszawskiej, rawskim i brzezińskim gub. piotrkowskiej oraz w opoczyńskim gub. radomskiej.

(b) Okólnik. Świadczenia o prawomysłowości politycznej osobom starającym się o posady w instytucjach rządowych lub samorządu wydają gubernatorzy — a pomimo to wiele próśb napływa do departamentu policyi, którzy nie mając żadnych danych o petencie, nie jest w stanie zadość uczynić prośbie.

Wobec tego ministerium spraw wewnętrznych okólnikiem poleca gubernatorom wyjaśnienie zainteresowanym, dokąd mają się zwracać o takie zaświadczenia.

(a) Sprzeniewierzenie. Przedsiębiorca dorózkarski Roch Wasiak, zamieszkały przy ulicy Średniej № 111, wysłał na miasto woźnicę Antoniego Barczyńskiego, dla obwożenia po mieście pasażerów.

Barczyński, zamiast kursować po mieście, wyjechał do Zduńskiej Woli i tam chciał sprzedać konia z uprzężą i bryczkę wartości rb. 400.

Kupującego zastanowiła niezwykle niska cena. Zawiadomiony naczelnik straży ziemskiej aresztował Barczyńskiego, a przekonawszy się kto jest właścicielem konia i bryczki — zawiadomił władze policyjne w Łodzi.

(b) Z Sądu. Sędzia pokoju XIII rewizu skazał na 6 miesięcy więzienia Antoniego Zajdęja, za kradzież rzeczy sublokatorce Emilii Sztyka.

Sędzia pokoju X rewiru skazał na 10 rubli kary lub dwa dni aresztu Jodla Lubochnińskiego właściciela targu rybnego przy ulicy Północnej № 15, za niezachowanie przepisów sanitarnych na targu. — Franciszka Kubiaka na 4 dni bezwzględnego aresztu za handel w godzinach niedozwolonych.

(b) O zamieszkiwanie za cudzym paszportem. 26-letni Pielachowski był wzięty do wojska w Opoczno, skąd zbiegł i ukrywał się przez czas dłuższy, mieszkając za paszportem Abrama

Watenberga. Sąd pokoju XIII rewiru skazał go na 2 miesiące więzienia, albo odbycie tej kary na oddanie władzy wojakowi.

(a) **Gmina żydowska** wysłała do rodziny zmarłego barona Ginsburga depeszę kondolencyjną, wyrażającą współubolewanie z powodu zgonu filantropa.

(a) **Fodarki.** Na powiat łódzki nałożono na rok 1911 podatek drogowy 169,006 rb. 24 kop., a podatku od nieruchomości wiejskich: na Łódź 970,467 rb. 36 kop., na Zgierz 27,119 rb. 70 k.

(a) **Przygnieciony cegłami.** Terminator mularski, 14-letni Alfons Krajewski, podczas pracy w domu przy ulicy Gubernatorskiej № 12, przywalony cegłami, uległ złamaniu prawej nogi, poranieniu czaszki, oraz potłuczeniu całego ciała.

W stanie ciężkim chorego odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

(b) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 1 po poł., przy ul. Konstantynowskiej nr. 127, w suszarni wykładł ogień, który ugasił robotnicy przed przybyciem I i II oddziałów straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Ujęcie złodzieją.** Wczoraj, o godzinie 10 wieczorem, w fabryce Zacherta (Trębacka nr. 15) ujęty został na gorącym uczynku dawno poszukiwany przez policję złodziej, 28-letni Gustaw Nowakowski. Stwierdzono, że Nowakowski wspólnie z dwoma innymi ukrywającymi się przecinał rzemień transmisyjny w fabrykach i kradł je.

— Agenci wydziału śledczego aresztowali 29-letniego Jana Hoffmana, który między innymi spełnił niedawno kradzież z włamaniem w składzie galanterijnym, przy ul. Nawrot nr. 5, na sumę przeszło 2,000 rb. Hoffmana policja poszukiwała od roku.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przyszałki noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Gubernatorskiej nr. 12 cegła spadająca strzaskała nogę Alfonsowi Krajewskiemu, synowi wdowy po robotniku; odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Podrzecznej nr. 6 Chasa Dawidowicz, 2-letnia córka handlarza, zatrula się, zjadając chleb z arsenikiem, zastawiony na szczury. Mimo energicznej natychmiastowej pomocy lekarza Pogotowia, pozostała ona w ciężkim stanie pod opieką rodziców.

(h) **Kradzieże.** Zamieszkałemu przy ul. Aeny 27, Karolowi Faustynowi, w czasie jego bytności w Konstantynowie, skradziono konia i wóz, wartości 200 rb.

— Moszkowi Działoszynskiemu, zamieszkałemu przy ul. Rybnej nr. 3 skradziono biżuterię, wartości 102 rb.

— Kelnar Jan Koplec skradł dywan z szantanu „Corso“. Badany w XI rewirze sądu pokoju, Koplec do winy przyznał się i skazany został na 3 miesiące więzienia.

(a) **Dla uczącej się młodzieży.** Towarzystwo niesienia pomocy materialnej niezamożnym uczniom zgierskiej szkoły handlowej uzyskało pozwolenie na urządzenie w nadchodzącym 1911 r. kilku przedstawień amatorskich, odczytów publicznych, koncertów lub wieczorków, celem za silenia szczupłych funduszów swoich.

(a) **Pomerek.** W Zgierzu od pewnego czasu pada drób całymi masami, przeważnie kury. W niektórych domostwach nie pozostało ani jednej sztuki z tego ptactwa.

(a) **Echa pożaru.** Pożar, jaki w tych dniach wybuchnął w fabryce sady Pinkusa Wolfowicza w Nowych Chojnach, strawił cały budynek fabryczny ze wszystkimi urządzeniami, powodując około 6,000 rb. straty.

Fabryka nie była ubezpieczona.

Przy pożarze czynna była straż fabryki Leonhardta.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielińska nr. 63). Z kancelaryj teatru komunikują nam:

— Dziś premiera komedii obyczajowej d-ra Jakóba Kona p. t. „Schronisko dla podłotków“ — prawie wszystkie bilety rozkupione.

— Jutro w piątek, d. 30 b. m. po cenachniżonych przepiękny romans sceniczny J. Żulawskiego „Eros i Psyche“ z p. Podgórską i p. Maśląskim w głównych rolach.

— W sobotę, o godz. pół do 3 p. p. specjalne widowisko dla dzieci, odegrane będzie „Boże Narodzenie“ po cenach najniższych, przyczem każda dorosła osoba ma prawo bezpłatnie wprowadzić jedno dziecko w wieku do lat 10 ciu; wie-

czorem o g. 8 m. 15 po raz drugi „Schronisko dla podłotków“.

— Codziennie odbywa się sytuacyjne próby z dramatu społecznego B. Ørstedt - B. Ørstedt „Po nad siły“; ciekawy ten dramat o głębokim podkładzie psychologicznym i społecznym, nigdzie dotąd w kraju niegrany ze względu cenaturalnego, otrzyma wyjątkowo wspaiałą wystawę.

Jednocześnie odbywają się próby z „Panny Maliczewskiej“, najnowszej komedii Gabryeli Zapolskiej; p. Czechowska odgra rolę tytułową.

— Poczynając od wtorku d. 3 stycznia roku 1911 w teatrze polskim dawane będą stale we wtorki widowiska teatralne, złożone ze sztuk cieszących się największym w sezonie powodzeniem, po cenach o połowę niższych od cen popularnych.

Sprzedż biletów odbywa się przez cały tydzień w cuklarni W. Komora róg Dzielnej i Wschodniej, a w dzień przedstawienia w kasie teatru od 11 rano do 1 p. p. i od 5 po p. do końca przedstawienia.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska nr. 16). Z kancelaryj teatru komunikują nam:

— Dziś w czwartek, po raz drugi wesoły wodewil p. t. „Panna do wszystkiego“.

— W piątek — „Fanatycy“ Marka.

Sztukę tę do tej pory grają z niezwykłym powodzeniem.

— W sobotę, na ogólne żądanie po południu „Kmicic“ H. Sienkiewicza; wieczorem zaś na zakończenie starego roku wystawioną zostanie arcywesoła nowość w 4 aktach p. t. „Twórcy szczęścia“ (Florio i Flavio) Schönthana i Kopelia Elfeldta.

Niebywała ta nowość zyskała powodzenia na pierwszorzędných scenach europejskich.

(x) **Zbiorowa wystawa dzieł p. Włodz. Nałęcza** otwarta jest od dni kilku. Ciekawe prace tego nader utalentowanego malarza powinny wzbudzić wielkie zainteresowanie w mieście naszym.

W tych dniach będzie otwarta zbiorowa wystawa Koła architektów łódzkiego. Jutro zaś będą wystawione w lokalu salonu prace p. Cilkowa, znanego margynisty.

ZABAWY.

(x) **Z T-wa pracowników przemysłu i handlu.** W nadchodzącą sobotę Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrzkowskiej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 120 urządza «sobotę sylwestrowską» w tem przekonaniu, że członkowie Stowarzyszenia radzi będą w koleżeńskim gronie powitać «Rok Nowy». Będzie to wieczornica bezpretensjonalna, urozmaicona tańcami i szczerą koleżeńską pogawędką. To też niezawodnie saloniki Stowarzyszenia zaroją się gronem stowarzyszonych pracowników handlu i przemysłu płci obu i sympatyzujących z nimi gosci. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

(x) **Z «Lutni».** Sobotni wieczór sylwestrowski zapowiada się doskonale. Ruchliwy komitet zabaw dokłada wszelkich starań, ażeby wieczór ten wypadł jaknajlepiej.

Z uderzeniem godziny 9^{1/2}, punktualnie, rozpocznie się część muzyjno-wokalna, tak, aby do godz. 12 program był całkowicie wykonany, po czem nastąpi powitanie Nowego Roku i tańce.

Gospodarz „Lutni“ uprasza o nadsyłanie biletów zwrotnych na kolacje do dziś włącznie.

(x) **Tow. zwolenników rozwoju fizycznego** (ul. Nawrot nr. 23) urządza w sobotę, dnia 31 b. m., wieczór sylwestrowski. Wieczór rozpocznie się o godz. 9 choinką, śpiewem chóralnym, niespodziankami i różnymi atrakcjami, poczem nastąpi tańce przy dźwiękach specjalnie na ten dzień zamówionej orkiestry.

(x) **Sylwester u zwolenników sportu.** Towarzystwo zwolenników sportu w dniu 31 b. m., o godz. 9 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej nr. 108 urządza wieczornicę sylwestrowską z nader urozmaiconym programem dla członków i wprowadzonych gości. Wejście dla panów 50 kop., dla pań 30 kop.

(x) **Tańcowa robotników.** Stowarzyszenie spółczywe robotników chrześcijańskich w d. 7 stycznia r. p. w sali Domu ludowego przy ul. Prze-

jazd nr. 34 urządza «Wieczór tańczący», na którym do tańca przygrywać będzie orkiestra Stowarzyszenia. Początek o godz. 7^{1/2}, wiecz.

(x) **Z „Harmonii“.** Wieczór sylwestrowski w T-wie muzyczno-dramatycznym „Harmonia“ zapowiada się nader obiecująco. Zarząd dokłada usilnych starań, by doroczny ten, tradycyjny już w „Harmonii“ wieczór zadowolili zebranych pod każdym względem. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

(x) **Wieczór walców.** Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów przy szkole filologicznej J. Radwańskiego, w sobotę dnia 14 stycznia r. p. w Białej sali Manteuffla urządza zabawę tańczącą pod nazwą «Wieczór walców», z której dochód przeznaczono na pomnożenie funduszów T-stwa. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Karasińskiego z Warszawy.

(x) **Powitanie karnawału.** W dniu 5 stycznia r. p. w Białej sali Manteuffla Koło Panien na Krzyśce szwalni dla obogich dziewcząt urządza wieczór tańczący pod nazwą «Powitanie karnawału». Początek zabawy o godz. 9-ej wieczorem.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Gosława. Jutro Ludomila.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielińska nr. 63). Dziś „Schronisko dla podłotków“, sztuka Jakóba Kona (pierwszy raz) Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Eros i Psyche“. Początek o g. 8 min. wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Panna do wszystkiego“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Fanatycy“ Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

CHOINKA. Jutro (ul. Piotrkowska 103) „Chojnka“ w szkole p. J. Zawadzkiej. Początek o godzinie 3 po południu.

Z piśmiennictwa.

„Grunwald“ kalendarz na rok 1911. Nakładem A. Zięckiego w drukarni Anders i S-ka w Warszawie wyszedł z druku kalendarz, cały poświęcony obchodowi grunwaldzkiemu. Jest to wydawnictwo jubileuszowe, bogato ilustrowane, obejmujące treść historyczną, obchodową i literacką bitwy pod Grunwaldem, starannie dobraną i nader umiejętnie ułożoną w całość niezwykle sympatyczną. Rozpoczyna je studium historyczne póra d-ra Augusta Sokolowskiego p. t. „Przed Grunwaldem“. Wydanie ozdobne. Cena przystępna.

Kalendarz ten powinienby znaleźć się w każdym polskim domu, jako uzupełnienie pamiątek rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

„Przegląd Techniczny“ w przedostatnim swoim tegorocznym numerze z dnia 22 grudnia daje na czele numeru wspomnienie o Jakóbie Heilpernie, starszym inżynierze wydziału drogowego kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i wieloletnim redaktorze „Przeglądu Technicznego“, zmarłym 27 listopada r. b. w Gardonie nad jeziorem Garda, dokąd wyjechał już ciężko chory, w nadziei poratowania zdrowia.

Wspomnienie to ciepłem słowem napisał inż. Emil Sokal, podnosząc niezwykle zalety charakteru zgasłego kolegi, a zwłaszcza niestrudzoną pracowitość, miłość dla ziemi ojczyznej, dobroć i niezmięconą pogodę charakteru; ta ujmująca dobroć i pogoda jaśnieje też na wizerunku zmarłego, zdobiącym artykuł inż. Sokala.

Odsyłając do innych źródeł czytelników, pragnących poznać spis prac technicznych Jakóba Heilperna, autor podnosi bardzo wysoko, jako chlubę naszej literatury technicznej, jego dwutomową „Naukę mularstwa“, wydaną kosztem Zgromadzenia mularzy w Warszawie, napisaną bardzo pracowicie i bezinteresownie.

Ażeby uczcić pamięć tego zacnego człowieka, proponuje inż. Sokal technikom zebranie funduszu jego imienia na nagrody za najlepsze prace, pomieszczone w ukończonym piśmie zmarłego, to jest w „Przeglądzie Technicznym“.

Z WARSZAWY.

* J. E. ks. arcybiskup Popiel.

Od kilku dni krążą niepokojące wieści o stanie zdrowia J. E. ks. arcybiskupa Popiela.

Niestety, pogłoski te w części są prawdziwe. Dzisiejsze informacje, jakie w tym względzie otrzymaliśmy, stwierdzają, iż stan J. E. jest dość ciężki, jednak nie grozi niebezpieczeństwo i jest nadzieja polepszenia.

*** Nowa stacje telefoniczne.**

Wczoraj nastąpiło otwarcie 4 nowych stacji telefonicznych, podmiejskich: w Błoniu Sochaczewie, Łowiczu i Skierniewicach, z których można będzie bezpośrednio rozmówić się z Warszawą. Stacje te mieścić się będą przy biurach pocztowo-telegraficznych, w czterech tych miejscowościach, w Warszawie zaś stacja główna znajdować się będzie razem ze stacją telefonów kółkowych przy ul. Zielnej nr. 35. Oplata wynosić będzie za każde 3 minuty rozmowy z Błoniem po 30 k., z Sochaczewem zaś, Łowiczem i Skierniewicami po 50 kop. Kwotę tę opłaca się na stacji, poczem dopiero następuje połączenie.

Na razie rozmowy prowadzić będzie można jedynie między temi 4 miastami a Warszawą, z czasem jednak wprowadzona zostanie komunikacja wzajemna tych miast z sobą oraz Łodzią. Połączenie z temi miastami będzie się mogło odbywać jedynie w godzinach, kiedy tam czynne są biura pocztowo-telegraficzne; wszakże z czasem po powiększeniu personelu, godziny rozmów będą również przedłużone.

Do telefonu można będzie wezwać na godzinę oznaczoną osoby, nieposiadające telefonu. Za takie wezwanie opłata wynosi dodatkowo 20 k. w obrębie miast, z poza miast zaś płaci się za wezwanie stosownie do odległości, na zasadach dostarczania depesz przez umyślanych.

Za wezwanie na stację warszawską osób, nie mających telefonu, na życzenie wzywającego z owych 4 miast, opłata wynosić będzie kop. 50.

Ta ostatnia taksa wydaje się nieco wygórowaną, wobec tego, że za podobne wezwanie z m. Łodzi, płaci się tylko 30 kop.

Wrzenie w wyższych zakładach naukowych.

Z Petersburga donoszą do „Kuryera Porannego:“

Posel miasta Odessy Nikolskij, który umyślnie wyjeżdżał do Odessy w związku z ostatnimi wydarzeniami na uniwersytecie odeskim, przywiózł stamtąd cały szereg danych i dokumentów, oświetlających wydarzenia rzeczzone.

Ogólny obraz tych wydarzeń jest następujący:

W laboratorium chemicznym uniwersytetu zgromadzili się studenci, słuchający wykładu. Podczas paizy jeden z obecnych chciał wygłosić mowę w sprawie skandalicznych zajść na balu akademickim. Grupa członków związku akademickiego, jaka się umieszcila w górnym wycinku amfiteatru usiłowała krzykiem i pogrózkami przerywać przemawiającemu, a gdy mówca przemawiał w dalszym ciągu, akademicy zaczęli strzelać naprzód w powietrze, a potem do bezbronnych studentów.

Co do policjantów, to ci poranili sobie ręce szkłem, dostając się do sali wykładowej przez okna po wybieciu szyb.

Studentów, którzy w popłochu uciekali, — aresztowano, członków zaś związku, t. zw. akademistów puszczono wolno.

W związku z całą tą sprawą ma być w Dumie państwowej zgłoszona interpelacya.

Prócz owych wyjaśnień, jakie zgromadził w Odessie posel Nikolskij, — przybyła do Petersburga delegacya studentów uniwersytetu odeskiego by starać się o posłuchanie u prezesa rady ministrów Stolypina, a ministra oświaty p. Kasso oraz u posłów do Dumy państwowej.

Pozatem dzienniki petersburskie donoszą, iż z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Stolypina wydano studentów z następujących wyższych zakładów naukowych, jemu podwładnych: z instytutu elektrotechnicznego — sześciu, z instytutu inżynierów cywilnych — czterech.

Minister handlu i przemysłu Timaszew, zawiadomił dyrektora instytutu górniczego również o wydalenie siedmiu studentów.

Krążą pogłoski, że inni ministrowie i głównozarządzający, mający pod swym kierunkiem wyższe zakłady naukowe, wydali podobne rozporządzenie o wydaleniu studentów, podejrzanych o zachęcanie do zamieszek i kierownictwo na zgro-

madzeniach, jakie się odbywały w ostatniej dobie w różnych zakładach naukowych.

Ostatnia poczta.

— Z Petersburga donoszą: Z rozporządzenia ministra oświaty, Kasso, wydano z uniwersytetu 27 studentów za udział w ostatnich manifestacjach.

Z rozporządzenia administracyi, w dalszym ciągu wydani są studenci z różnych wyższych zakładów naukowych.

— Z Paryża donoszą: Akta sprawy Duranda, skazanego przez sąd na śmierć za zabójstwo robotnika, który w czasie strajku kolejowego chciał pracować, przesłano komisji parlamentarnej wraz z prośbą o ulaskawienie. Komisya zajmie się tą sprawą niezwłocznie i wniosek swój przedstawi prezydentowi Falleresowi. Istnieje powszechne przekonanie, że wyrok śmierci nie będzie wykonany, mogłoby to bowiem pociągnąć za sobą niepożądane następstwa polityczne.

— Większość kolejarzy we Włoszech oświadczyła się za porzuceniem pracy i za sabotażem.

— W kołach klerykałno-zachowawczych w Austrii prowadzona jest akcyja przeciwko hr. Aehrenthalowi. „Reichspost“, mająca stosunki z kołami dworskimi, donosi, że Niemcy robią duże wysiłki w celu przyjacielskiego zbliżenia Austrii do Rosyi. Hr. Berchtold, dotychczasowy posel austro-węgierski w Petersburgu, uważany jest za przyszłego ministra spraw zagranicznych.

— Rząd chiński ustąpił żądaniu wydziału konstytucyjnego. Regent wydał edykt o jaknajszybszem wypracowaniu programu konstytucyjnego, uwzględniającego odpowiedzialność gabinetu ministrów przed parlamentem. Jest to nowe zwycięstwo ruchu konstytucyjnego.

— Depesze doniosły o powstaniu na wyspie Ponape, należącej do archipelagu Karolińskiego i zamordowaniu czterech urzędników niemieckich. Ponape bowiem należy do Niemiec i jest największą z wysp archipelagu.

Flaga niemiecka powiewa na tej wyspie od roku 1899. W roku tym Hiszpania odstąpiła Niemcom Karoliny wraz z wyspami Palau i Maryańskimi a to za sumę 17 mil. m. Ludność miejscowa jest na ogół spokojna, tylko mieszkańcy Ponape stanowią wyjątek. Poważne rozruchy wybuchły tam w roku 1908, lecz stłumione zostały w zarodku. Przypisywano je wówczas za targom, wynikającym ze sprzecznych wpływów misyi katolickich i ewangelickich. Zdaje się jednak, że powód zaburzeń ówczesnych był ten sam co obecnych, t. j. odrębne warunki posiadania ziemi.

Cała ziemia na Ponape należy bowiem do kilku wodzów a poddani są na warunkach lenników. Władze niemieckie chcą stopniowo zamienić lenników na posiadaczy, co wszelako wywołuje zawichrzenia.

TELEGRAMY.

Petersburg, 28 grudnia. (Wl.) Inżynierowi Suchorzewskiemu pozwolono dokonać studyów, potrzebnych do budowy nowej kolei z Łowicza przez Kutno, Koło, Konin i Słupcę do Strzałkowa na granicy pruskiej.

Lwów, 28 grudnia. (Wl.) W dniu 2 stycznia namiestnik Bobrzyński udaje się do Wiednia, aby wziąć udział w sprawie wyboru polaków do przyszłego gabinetu.

Wiedeń, 28 grudnia. (Wl.) Utworzenia nowego gabinetu oczekują tu około dnia 10 stycznia r. p.

Budapeszt, 28 grudnia. (Wl.) Dziś o godz. 10 przed południem zebrał się członkowie delegacyi na pierwsze posiedzenie, którego przedmiotem jest wybór prezydium.

Jutro posiedzenie delegacyi otworzy mową tronową następca tronu Franciszek Ferdynand.

Budapeszt, 28 grudnia. (Wl.) Delegacya austriacka wybrała na prezesa Bärnreithera, a wice-prezesa Głabińskiego. Delegacyi węgierskiej prezesem będzie Zichy. Delegat Ceglński zachorował.

Kolonia, 28 grudnia. (Wl.) W Niemczech zachodnich i w Belgii śnieżycy wyrządziła wielkie

spustoszenia. Połączenia telefoniczne i telegraficzne w wielu miejscach poprzerywane, bo wichura wyrzuciła mnóstwo słupów telegraficznych i rzuciła je na linie kolejowe, tworząc przeszkody w kursowaniu pociągów. Rzeka Ruhr wezbrała i zalala znaczne obszary tak, że w licznych fabrykach musiano zawiesić pracę.

Rzym, 28 grudnia. (Wl.) Wkrótce przybędzie tu z odwiedzinami u Papieża i króla włoskiego turecki następca tronu.

Londyn, 28 grudnia. (Wl.) Ex-król Manuel portugalski miał dzisiaj naradę ze znanymi rojalistami portugalskimi.

Londyn, 28 grudnia. (Wl.) Z Grecyi donoszą tutaj o silnych trzęsieniach ziemi. Wiele domów runęło. Szczegółów brak.

Londyn, 28 grudnia. (Wl.) Anglia postanowiła niebawem rozpocząć w Persyi akcyę czynną, ponieważ rząd perski nie chce przeciwdziałać niepokojom.

Tabryz, 28 grudnia. (P.) Utworzyły się tu wrogie general-gubernatorowi partye fidajów i mulłów, uwolnionych z policyi i zarządu miejskiego i nie otrzymujących wynagrodzenia.

Partye te domagają się zmiany general-gubernatora.

Wiedeń, 28 grudnia. (P.) „Reichspost“ zaprzecza pogłoskom o podróży arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do Skierniewic.

„N. Fr. Presse“ oświadcza, że na dworze wiedeńskim nie wiadomo o pogłosce jakoby arcyksiążę Franciszek Ferdynand zamierzał udać się na polowanie do Skierniewic.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 29 grudnia. (Wl.) Wychodzi teraz na jaw, że policya holenderska kazała właścicielowi majątku, Szancowi, wydalić bez powodu 10-in polskich robotników sezonowych z Królestwa, potem dwóch z nich, Bednarka i Adamiaka, a resztowała rzekomo z powodu przestępstwa, popełnionego przez nich w Królestwie. Po 3 miesięcznym więzieniu wypuszczono ich, a cały zarobek, jaki posiadali, obrócono na pokrycie kosztów utrzymania w więzieniu. W sprawie tej wniesiona będzie interpelacya w sejmie pruskim.

Berlin, 29 grudnia. (Wl.) Prasa niemiecka z wielką uwagą śledzi otwarte wczoraj delegacye austriackie, ponieważ rozehodzić się będzie o uchwalenie dodatkowego kredytu na 4 dreadnoughty, 12 torpedowców i kilka łodzi podwodnych. Koszta wynoszą około 300 milionów koron.

Berlin, 29 grudnia. (Wl.) Z powodu ostrej krytyki prasy pod adresem podróży niemieckiego następcy tronu, cesarz Wilhelm zabronił mu wszelkich oficjalnych przyjęć, z wyjątkiem jednego w Kalkucie i ograniczenia do minimum polowań, oraz wszelkich zabaw.

Paryż, 29 grudnia. (Wl.) W Compain spalenię wczoraj koszary; większa część materiałów spaliła się. Straty wynoszą dwa miliony franków.

Londyn, 29 grudnia. (Wl.) Rząd angielski nie otrzymał dotychczas urzędowego zawiadomienia o dymisji perskiego ministra spraw zagranicznych, pomimo że inne mocarstwa zawiadomienia takie otrzymały. Jest to uważane za dowód, że Persya demonstracyjnie lekceważy Anglię. Znamiennem jest, że Persya w ostatnich czasach nie nadesłała Anglii żadnej noty urzędowej co w tu-tejszych sferach dyplomatycznych uważana jest za chęć zerwania stosunków.

Madryt, 29 grudnia. (Wl.) Wczoraj uchwalili górnicy w Barcelonie rozpocząć dziś strajk generalny, jeżeli zatarg z właścicielami nie zostanie do dziś załagodzony. Skonsygnowano wojsko w celu zapobiegnięcia rozruchom.

Rzym, 29 grudnia. (Wl.) Księżę Maksymilian Saski uznał, że popełnił w swoich artykułach 18 błędów filozoficznych, historycznych i dogmatycznych; podczas audyencyi u Papieża rzucił się Papieżowi do nóg i objął go za kolana, poczem Papież podniósł księcia Maksymiliana i przebaczył mu jego błędy.

Po raz pierwszy nieby-
wała w Łodzi Nowość

TEATR „MODERNE“

WSPANIAŁY OBRAZ tylko 4 dni — od wtorku 27 grudnia

W szponach rozpusty

oddzielnich Początek o godz 7 wiecz Sprzedaż biletów dla ucznia się młodzieży

IV serya. Historia upadku dziewczyny, powszech-
nie znanego autora, pod nazwą „Białe niewolnice“;
obraz nowy bardzo interesujący — 800 metrów w 2
i dzieł wstrzymać **Wiele innych obrazów.**

Nie można taniej!!

zamiast 22 rb. tylko 2 rb. 25 k



Zegarek ankiel patent.
(nie cylinder), wysyłamy za
załączeniem po otrzymaniu
zamówienia, bez zadatku ele-
gantcki i mocny kieszonkowy
męski zegarek syst. „Chro-
nometr“ z czarnej angielskiej
stali za № 419, chód dziewięc-
ny na 18 rubinach, nakręca
się uszk. em raz na 46 godzin,
ze szkłem zabezpieczającym
od kurzu. Specjalne urzą-
dzenie zabezpiecza sprężynę
od uszkodzenia. Cena tylko
na krótki czas: 2 rb 25 kop.,
2 szt.—4 rb., 3 szt.—5 rb. 70
kop., 5 szt.—9 rb 25 kop.,
8 szt.—14 rb. 40 kop. (dam-
ski zegarek o 1 rb. drożej).
Do każdego zegarka dołącza
się poręczenie na lat 20. Za
cło i przesyłkę 45 kop., na
Syberję 75 kop. Z zamówie-
niami zwracać się można
bezpośrednio w języku pol-
skim podług adresu, który
można wyciąć i nalepić na
kopercie lub odkrytce:

Austria m. Wiedeń 2/3
ul. Untr.-Augartenstras-
se B 17-12
Jan Jakubowicz.

List do Austrii opłaca się
bezwzględnie 10 kop., od
odkrytki 4 kop. Wystrzegaj
się podrabiań. 3065

200 zajęcy

nadeszło, sarny, kuropatwy, ba-
żanty i t. d. Masło, wędliny i
pierniki litewskie. przytem wszel-
kie inne produkta wiejskie pole-
ca naj- „ZAGON“,
Piotrkowska № 103, w po-
dwórzu. 3303-2-2

Dr. Wacław Jasiński

wyjechał,
wraca 20 stycznia 3299-2

Zaginął dowód

na imię Jana i Aleksandra braci
Zaleskich, wydany przez p. Fer-
dynanda Geldnera, na 4,000 rubli
3289-3-2

Zaginął chart

maści tygrysiąj.
Znalazca zechce zwrócić za
wynagrodzeniem na ul. Długa 81
3295-3-2

Sklepowe urządzenie z towarem

z powodu zmiany interesu zaraz
do sprzedania. Wiadomość: ulica
Okrodowa № 26. Tamże łóżka,
komoda i kredens do sprzedania
3287-3-2

Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117, Telef. 14-02.

POSIADA NA SKŁADZIE:
WIELKI WYBÓR

fortepianów i pianin

fabryk krajowych i zagranicznych
po cenach możliwie niskich.

Sprzedaż za gotówkę i na raty. Zamiana, wynajem, REPARACYA
i STROJENIE.

Zaproszenie.

W dniu 5 stycznia 1911 r., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się

Poświęcenie nowego budynku

Zgromadzenia Majstrów Tkackich

oraz

Poświęcenie nowej chorągwi Zgromadzenia,

wobec czego niniejszem uprasza się pp. Majstrów Zgromadzenia o przyjęcie udziału w tej
rzadkiej podwójnej uroczystości.

Bilety wejścia — tylko dla Majstrów Zgromadzenia — wydawane będą najpóźniej
do dnia 2 stycznia 1911 roku, do godz. 7-ej wieczorem, u p. A. Böhme, w lokalu Maj-
strów Tkackich.

W dniu tym lista uczestników będzie zamknięta i późniejsze zgłoszenia uwzględniane
nie będą.

URZĄD STARSZYCH

Łódzkiego Zgromadzenia Majstrów Tkackich.

Egzystuje w Łodzi od 1882 roku. — Nagrodzona
na Wystawie Hygienicznej w Warszawie 1896 r.



TANIA Sprzedaż Gwiazdkowa

Konstantynowska 10

Anny Laferskiej,

trwać będzie 20 dni!



w Pracowni Gorsetów

- POLECA:**
- Gorsety
 - Hygieniczne
 - Zwyczajne
 - Do kostiumów
 - Trykotowe
 - Sportowe
 - Plankowe
 - Dla pensjonarek
 - Dla dzieci
 - Anti-gorsety
 - Pół-gorsety
 - „Ceinture“
 - Paski
 - Opaski
 - Plec i prosty-
trzymacze
 - dla uczenie-
uczni i osób
dorosłych.

G. KAMMERER

Łódź, Spacerowa № 9,

Wylączna sprzedaż na Królestwo:

Maszyn do tartaków i obróbki drzewa
pierzszorz. fabryki E. Kiessling i S-ka w Lipsku.

Oprócz tego: Maszyn do strugania fornierów
(Schälmaschinen), Hydraulicznych pras i t. d. 2707



Pracownia „MARTY“ Gorsetów

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130,
parter, m. 14.

POLECA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli
paryskich od najsławniejszych do najwytwor-
niejszych z materiałów krajowych i zagranicz-
nych — po cenach umiarkowanych.

Zatw. przez Min. Spraw Wewn. Szkoła akuszeryjna d-ra
Rejsa w Warszawie, Foksal № 15, tel. 55-92. Zapis odcenie codz.
od 11-ej do 1-jej. Początek wykładów 1/14 stycznia 1911 r. Patent
szkolny dla prawa praktyki w Królestwie i Cesarstwie. Egzamin
dla eksternów odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego
przyjmują bezpłatnie osoby spodziewające się słabości. 059 10 2

Warszawska Szkoła Kroju i Szycia APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty
i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka grantow-
na i prędką prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wpra-
wy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzania, pasowania
i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w komple-
tach — połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie
w każdym czasie.

Po skończonym kursie uczenie otrzymują posady.

Sprzedają form papierowych, zurnali i manekinów.

Przyjmuje się sukate i kostyminy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115.

FILIA: Bałuty, Zgierska № 54. 2235-2

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi
towarowej Łódź-Chojny w dniu 2-go stycznia n. st. 1911 r.,
o godz. 3 po poł., na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy
rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licy-
tacji nie wykupione przez odbiorców towary przybyłe za
frachtami: Gancewicze Pol. 12,500 podkłady dębowe, wysy-
lający M. Sagałow; Granica W. 101520 węgiel kamienny,
wysyłający Ekspedycya towarowa st. Granica dla H. Braun-
na; Granica W. 101545 węgiel kamienny, wysyłający Eksped-
ycyja towarowa st. Granica dla E. Heblera.

W razie, gdyby licytacya w dniach wyżej oznaczonych
do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż od-
będzie się na stacyi Łódź-Chojny dnia 3-go stycznia n. st.
1911 r. o godzinie 3 po południu. 3321

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie!! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11¹/₂—1¹/₂ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂ do 1¹/₂, po południu.Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5¹/₂—6¹/₂, po południu.**Dr. Leyberg**b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych Codziennie od 9—1 i od 6—8¹/₂, Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5.** 1489r**Dr. L. PRYBULSKI**CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIE-MOCNE PŁCIOWE. **Ul. Południowa № 2.** Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—8 po poł. 1420r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8—10j w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.**Dr. ROSENBLATT**
Choroby uszu, nosa i gardła.**PIOTRKOWSKA Nr. 35.** Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 4342

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski**PIOTRKOWSKA № 115** Przyjmuje od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5 1331r**Dr. H. Szumacher**
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.przyjmuje od 8—10¹/₂, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r 637r**Dr. E. Sonnenberg**Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne **CEGIELNIANA 14.** Od g. 11—1 i 4—7¹/₂ w. 76r

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemoocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. **Zachodnia 33 (obok Lombard. akc.)** Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r**Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ**
(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Dr. AronsonAkuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie **Passaż Majera I** róg Piotrkowskiej

Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp. w niedziele 11—1 1218r

Dr. H. Sadkowskiprzeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.** Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-ej no poł 2500r**Dr. med. Aleksander FABIAN**przyjmuje codziennie do g. 10-8j rano i od 4—7 po południu. **ul. Rzgowska № 3** (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.**Dr. Ark. Goldenberg**
ul. Nawrot № 38róg Widywskiej. Przyjmuje codziennie od 8¹/₂ do 9¹/₂ rano i od 4 do 8 po poł. W niedz i święta tylko 8¹/₂—9¹/₂ rano. **CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA.** 1812r**Dr. Zofja Garlicka**Akuszerya Chor. kobiece, **Nawrot 1** **Telefon 10.14.** do 10 rano, 4—6 po poł. 3472r**Dr. med. W. Kotzin****Ulica PIOTRKOWSKA 71.** **Choroby serca i płuc,** przyjmuje od godz 9¹/₂—10¹/₂ r. i od 4—6 pp 2019r**Dr. B. DONCHIN**Specjalista chorób oczu **ul. Zielona Nr. 11.** Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp**Dr. Wacław Bernard****BENEDYKTA № 9.** **Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych.** (9—12 r. i 4¹/₂—7¹/₂, wiecz.) 1761**Dr. L. KLACZKIN****Konstantynowska 11.** **Syphilis, choroby weneryczne, choroby dróg moczowych.** Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r**Dr. I. Silberstrom****Ul. Promenada 13 róg Benedykta** **Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów.** Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8¹/₂ r. od 12—2 ej po południa i op 4¹/₂—8 w. Panie: 4¹/₂—5¹/₂, po poł. W niedziele: do 2-ej po poł 241r**Dr. A. GROGLIK**
powrócił.**Zachodnia 68** przy ul. Zielonej **Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych** Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂, r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474r**Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacya sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 5364166**Dr. I. Lipszyc**
choroby dzieci.Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp **WSCHODNIA № 45** 294**Dr. A. S. Tenenbaum**Chor. wewnętrzne i dzieci. **(Choroby żołądka i kiszek.)** **Wschodnia № 49.** przyjmuje od g. 8—9 r. i 3—4¹/₂ pp 3542r**Dr. med. Z. GOŁC**Choroby skórne i weneryczne. **Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.** Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 5—7, dla pań od 4—5, w niedziele i święta od 10 do 2 a. 1877**Wyrób miejscowy**
Botalina
do czyszczenia obuwia
W przeciągu 10 lat wypróbowana i dopracowana do doskonałości.
Spróbujcie!
Żądajcie wszędzie! 416415**ZAKŁAD GIMNASTYCZNY**
Surowieckiego
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 29. **Gimnastyka szwedzka dla Pań, Panów i dzieci. 442212**

Marka Fabryczna

Wyborny francuski koniak

Planat & Co

Cognac i likier „Esparto“

polecają wyłączni reprezentanci **3649—12—0**
Bracia Jaroccy, Warszawa, Zgoda № 1.**PIERWSZA Szkoła kroju i szycia**
Piotrkowska № 27

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje aczenie codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po połud Kończące kurs mój otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam **pracownię sukien damskich**, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, blazki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich.**Uwaga!** od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 2359—10—8**S. Kryńska.****KAROL SOMYA**

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetłuszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy: skórzane, gumowe i z szerści wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1462